



Sokoli kurs narciarski w Worochcie: Hucul z Worochty na nartach.

źnie naczelników gniazd stanisławowskiego okręgu, a program jego stanowiły górską jazdą na nartach i przerabianie ćwiczeń wolnych na zawody w roku



Sokoli kurs narciarski w Worochcie: Naczelnik okręgu stanisławowskiego i kierownik kursu p. Świątkiewicz.

bieżącym. Kurs prowadził niezmordowany naczelnik okręgu, Wł. Świątkiewicz ze Stanisławowa. Ćwiczenia odbywały się codziennie, a składały się na

nie w pierwszych dniach nauka wchodzenia pod górę i zjazdy, w następnych wycieczki na okalające Worochtę szczyty, jak Srednią, Mikulinę i Kukul. Z kursu tego zamieszczamy dziś szereg interesujących zdjęć fotograficznych.

Zjazd rękodzielników galicyjskich.

Rękodzielnicy w naszym kraju poczynają poważnie myśleć o zwartej organizacji swego stanu, wskutek bowiem konkurencji ze strony przemysłu zagranicznego, zalewającego Galicyę lichą lecz taną tandetą, położenie ich staje się coraz gorsze, zaczem idzie konieczna potrzeba zaradzenia fatalnemu stanowi rzeczy, przez solidarną działalność.

Celem obmyślenia sposobów skutecznej walki z obcą konkurencją odbył się w ubiegłym tygodniu we Lwowie wiec rękodzielników galicyjskich, zwołany przez lwowską izbę stowarzyszeń rękodzielniczych i przemysłowych. Na wiec ten przybyli bardzo licznie rękodzielnicy z całego kraju, dowodząc w ten sposób żywego zainteresowania sprawami swego zawodu.

Przed rozpoczęciem obrad odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo na intencję pomyślnego wyniku wiecu. Następnie zebrano się w wielkiej sali ratuszowej, gdzie uczestników zjazdu powitał na przykład jako gospodarz miasta, prezydent Lwowa Ciuchciński. Wśród obecnych byli między innymi radni miejscy, kilku posłów, przedstawiciele instytucji przemysłowych i t. d.

Przewodnictwo spoczywało w ręku prezesa lwowskiej izby rękodzielniczej Schirmera i prezesa krakowskiej izby r. Kosobuckiego. Po zagajeniu obrad przez obu przewodniczących, wygłosił p. Gryglaszewski referat na temat: „Rękodzielnicy a podwyższenie opłat w Zakładzie ubezpieczeń od wypadków”, naczelnik biura izby rękodzielniczej r. Ohly o rządowym projekcie ubezpieczenia społecznego, p. Makowicz o ustawie przemysłowej i wykonywaniu jej przez władze, wreszcie p. Duda o wychowaniu i kształceniu uczniów rękodzielniczych.

Nad każdym ze wspomnianych referatów toczyła się ożywiona i wyczerpująca dyskusja, poczem referenci odnośnych spraw przedstawiali rezolucje, które w głosowaniu z pewnemi poprawkami uchwalono.

Obrady wiecu trwały przez cały dzień z krótką przerwą obiadową.

Zdjęcie nasze przedstawia uczestników wiecu, zebranych na podwórzu gmachu ratuszowego we Lwowie.

Zgon senatora Elkinsa.

Kapryśną panią jest sława, choćby jednodniowa, choćby z artykułów dziennikarskich, czy notatek reporterskich płynąca. Jedni zawdzięczają ją czynom dobrym, inni zbrodniom, są wreszcie i tacy, co stają

się sławnymi a raczej tylko głośnymi przez kłótnie. Lecz i w tej ostatniej kategorii rzadko trafia się by ktoś stał się głośnym przez córkę swoją, jak zmarły właśnie przed kilku dniami w Waszyngtonie senator Elkins.

Z zawodu był milionerem, miliarderm nawet majątek, jaki po nim pozostał, wynosi 500 milionów, które przypadną do podziału między siedmiu jego dzieci: czterech synów i trzy córki.

Z tych jedna, młodsza, sławna miss Elkins, przez pewien czas była na ustach wszystkich, a na-



Zgon senatora Elkinsa: Senator Elkins.

niej i włoskiego ks. Abruzzów osnuła się cała romantyczna legenda. Poznali się młodzi i pokochali, w drodze jednak do małżeństwa stanęło im przeszkodą tyle, że ostatecznie zakończyło się narzeczeństwem, nie wiadomo nawet, czy do dziś dnia trwającym.

Niemalą przeszkodą, zdaje się, był małżeństwo temu zmarły obecnie ojciec panny Elkins. Dwórski zgodził się już bowiem przygarnąć choć nie tylewaną ale milionową dziedziczkę, tylko w ten sposób nie mógł się pogodzić z wygórowanemi żądzeniami „demokratycznego ojca i o ten szkodliwy wszystko rozbiło. Dziś, po śmierci starego senatora, być może, że przeszkody te znikną, a legenda o królewiczu włoskim i pięknej amerykańce zmieni się w bardziej realną wiadomość o sławie księżniczki dolarów z kuzynem króla włoskiego.



Fot. M. Müntz, Lwów.

Zjazd rękodzielników galicyjskich: Uczestnicy zjazdu: 1. Prezes lwowskiej izby rękodzielniczej Schirmer; 2. prezes krakowskiej izby rękodzielniczej r. Kosobucki; 3. poseł Hudec.